

Eleonora Kirwiel

Zakład Myśli Politycznej, Wydział Politologii
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

SPOŁECZEŃSTWO KRESÓW PÓLNOCNO-WSCHODNICH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Zakreślając na wstępie cezurę zasięgu pojęcia Kresy Północno-Wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego, warto zwrócić uwagę na dwie istotne kwestie. Po pierwsze, termin Kresy Północno-Wschodnie odnoszący się do konkretnych ziem ówczesnej Polski ma charakter umowny. Każde ograniczenie w tej materii jest bowiem łatwe do zakwestionowania. Po drugie, odwołując się do zawartego w tytule tematu badawczego, trzeba rozpatrywać Kresy nie w ujęciu uniwersalnym, czyli jako pewnego typu obszar graniczny między państwami, lecz lokalnym – jako teren położony w granicach jednego z nich, ustosunkowując się do konkretnego fragmentu rzeczywistości ograniczonego co do czasu i przestrzeni. Zakres pojęcia Kresy Północno-Wschodnie będzie więc obejmował obszar ówczesnych województw – wileńskiego i nowogródzkiego.

Opracowanie tematu należy nakreślić przez pryzmat następujących kategorii: liczba ludności i jej rozmieszczenie, przekrój narodowości i wyznań, analiza układu społecznego.

Liczba i rozmieszczenie

U progu Drugiej Rzeczypospolitej na Kresach Północno-Wschodnich mieszkało około 1,8 mln osób, co stanowiło około 7% ogółu ludności ówczesnej Polski¹. Gęstość zaludnienia omawianych województw (średnio 34,8 mieszkańca

¹ Dane te nie są precyzyjne z uwagi na to, iż podstawę stanowił pierwszy powszechny spis ludności przeprowadzony w roku 1921, który w przypadku województwa wileńskiego nie obejmował terenu tzw. Litwy Środkowej. Liczba ludności województwa wileńskiego podana w tym spisie stanowiła 476 164 osób. Do tego została dodana liczba 530 000 mieszkańców Litwy Środkowej. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwa wileńskie, nowogródzkie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1928, t. 13, s. 5; G. Łukomski, *Walka Rzeczypospolitej o Kresy Północno-Wschodnie 1918–1920. Polityka i działania militarne*, Poznań 1994, s. 155.

na km²) znacznie odbiegała od średniej krajowej, która w roku 1921 wynosiła 69,2 mieszkańca na km². W znacznej mierze był to skutek intensywnych ruchów ludnościowych, które były zjawiskiem charakterystycznym dla obrazu demograficznego ziem wschodnich tamtego czasu. Powszechne wyludnienie ziem północno-wschodnich nastąpiło podczas I wojny światowej. Na Wileńszczyźnie w porównaniu z okresem przedwojennym sięgało ono 30%². Różnie kształtowało się to w przekroju przestrzennym, dla przykładu: 27% ludności w powiecie lidzkim, 32% w oszmiańskim albo 48% w wileńsko-trockim³. W województwie nowogródzkim czynnik ten kształtował się na poziomie 37%⁴.

Wzmoczone procesy migracyjne trwały na terenie Kresów Północno-Wschodnich właściwie do końca 1923 r. Omawiany obszar stanowił bowiem znaczną część terenu wojny polsko-bolszewickiej, trwającej od późnej jesieni 1918 r. do połowy października 1920 r., a w sensie formalnym zakończonej dopiero podpisaniem traktatu ryskiego.

Tabela 1

Ludność województw wileńskiego i nowogródzkiego w latach 1921–1931

Województwa/ Polska	Liczba ludności w 1931 r.	Liczba mieszkańców na km ²		Przyrost ludności w latach 1921–1931 (w %)
		1921 r.	1931 r.	
Wileńskie	1 275 269	34,6	44,0	27
Nowogródzkie	1 056 780	35,0	46,0	30
Polska	31 941 463	69,2	82,9	19

Źródło: *Rocznik Statystyczny Wilna*, Wilno 1931, s. 210.

W latach trzydziestych liczba ludności w województwach północno-wschodnich wzrosła do 2 332 049 osób. Przyrost ludności w latach 1921–1931, który obrazuje tabela 1, był bardzo wysoki i znacznie odbiegał od średniej krajowej⁵. Był z jednej strony wynikiem przyrostu naturalnego, a z drugiej – skutkiem bilansu naturalnych ruchów ludnościowych i migracji, czego dowodził współczynnik przyrostu ludności w latach następnych. W okresie 1931–1935 wskaźnik ów wynosił w województwie wileńskim – 12,9%, w nowogródzkim – 16,4%, przy średniej krajowej – 13%. Tendencja ta utrzymała się także w latach następnych 1936–1938.

² W. Studnicki, *Zarys statystyczno-ekonomiczny ziem północno-wschodnich z XXXVII tablic statycznych*, Wilno 1922, s. 23.

³ Lietuvos Centrinis Valstybinis Archyvas (Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie), Zespół Akt Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego [dalej: LCVA, UWW], sygn. 51.5.1542, „Postulaty gospodarcze sfer przemysłowych i handlowych województw wileńskiego i nowogródzkiego (z narady u Prezydenta 16 X 1930 r.)”, s. 300.

⁴ W. Studnicki, *Zarys statystyczno-ekonomiczny...*, s. 23.

⁵ Największy wskaźnik przyrostu ludności w skali kraju należał w tych latach także do województwa kresowego – poleskiego – i wynosił 51%. *Rocznik Statystyczny Wilna*, Wilno 1931, s. 210.

Przodowało województwo nowogródzkie z przyrostem 14,9%, za nim znajdowało się wileńskie – 11,6%. W skali całego kraju liczba ta wynosiła 11,2%⁶.

Kwestia przyrostu ludności Kresów Północno-Wschodnich w okresie dwudziestolecia międzywojennego, przy uwzględnieniu przytoczonych danych statystycznych, nasuwa kilka konkluzji:

- w latach 1921–1939 dominowała tendencja wzrostowa przyrostu ludności;
- w pierwszych latach powojennych proces ten był przede wszystkim skutkiem bilansu wędrówek mieszkańców terenu;
- w całym okresie najbardziej zwiększyła się liczba ludności województwa nowogródzkiego, które w większym stopniu niż wileńskie zamieszkiwała ludność białoruska wyznania prawosławnego⁷.

Obszar województw północno-wschodnich, jako teren typowo rolniczy, wykazywał zdecydowaną przewagę ludności wiejskiej.

Tabela 2

Ludność województw wileńskiego i nowogródzkiego według zamieszkania i powiatów

Województwa/ powiaty	Ogółem (w tys.)	Wieś	%	Miasto	%
Wileńskie	1 276,0	1 014,6	79,5	261,4	20,5
Brasław	143,1	143,1	100,0	–	–
Dziszna	159,9	144,5	90,3	15,4	9,7
Mołodeczno	91,3	79,5	87	11,8	13
Oszmiana	104,6	93,2	89,1	11,4	10,9
Postawy	99,9	99,9	100,0	–	–
Święciany	136,5	124,2	90,9	12,3	9,9
Wilejka	131,1	125,3	95,5	5,8	4,5
Wilno-Troki	214,5	204,9	95,5	9,6	4,5
Wilno Grodzki	195,1	–	–	195,1	100
Nowogródzkie	1 057,2	954,5	90,2	102,7	9,2
Baranowicze	161,1	133,7	82,9	27,4	17,1
Lida	183,5	164,1	89,4	19,4	10,6
Nieśwież	114,5	101,0	88,2	13,5	11,8
Nowogródek	149,5	136,2	91,1	13,3	8,9
Stonim	126,5	110,3	87,2	16,2	12,8
Stołpce	99,4	92,8	93,3	6,6	6,7
Szczuczyn	107,2	107,2	100	–	–
Wołożyn	115,5	109,2	94,5	6,3	5,5
Razem	2333,2	1969,1	84,4	364,1	15,6

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo wileńskie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1936, ser. C, z. 36, s. 1; *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo nowogródzkie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1938, ser. C, z. 71, s. 1.

⁶ *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, Warszawa 1938, s. 42–45.

⁷ W okresie międzywojennym wśród ludności prawosławnej zarejestrowano najwyższy współczynnik przyrostu naturalnego. Dla przykładu w latach 1931–1938 populacja ta w skali całego kraju wzrosła o 123 000 osób. Tamże, s. 43.

Trzy powiaty województw północno-wschodnich miały charakter wyłącznie wiejski: dwa w wileńskim – brasławskie i postawskie oraz jeden w nowogródzkim – szczuczynskie. W siedmiu powiatach odsetek ludności wsi przekraczał 90%: w dziśnieńskim, święciańskim, wilejskim i wileńsko-trockim województwa wileńskiego oraz w nowogródzkim, stołpeckim i wołożyńskim województwa nowogródzkiego. W żadnym z powiatów Kresów Północno-Wschodnich liczba ta nie przekraczała 80%.

Odsetek ludności wiejskiej w województwie nowogródzkim w okresie międzywojennym należał do największych w kraju. Natomiast w miastach mieszkał najmniejszy procent mieszkańców w skali państwa. Do największych miast tego obszaru należały: Baranowicze – ok. 27 tys. mieszkańców, Lida – ok. 19 tys., Słanim – ok. 16 tys. oraz najmniejsze miasto wojewódzkie w kraju – Nowogródek – zamieszkiwało go zaledwie 9,6 tys. osób⁸.

W województwie wileńskim jedynym większym ośrodkiem miejskim było Wilno – piąte co do wielkości miasto w Polsce. W roku 1931 w Wilnie mieszkało 195 tys. osób, co stanowiło 15,2% liczby ludności całego województwa⁹.

Kresy Północno-Wschodnie były terenem słabo zaludnionym. Z powodu procesów migracyjnych w czasie wojny oraz pierwszych lat powojennych liczba mieszkańców tych ziem ustabilizowała się dopiero w połowie lat dwudziestych. W kolejnych latach nastąpiło zwiększenie przyrostu naturalnego ludności tego obszaru, w większości zasiedlającej wsie. Zdecydowanie najmniejsza liczba osób (w porównaniu do innych dzielnic państwa) mieszkała w miastach, których było w tym rejonie bardzo niewiele. Wyjątek stanowiło Wilno, nadal pełniące funkcję swoistego centrum regionu.

Narodowości i wyznania

Podstawą do rozważań nad strukturą narodowościową i religijną Kresów Północno-Wschodnich są wyniki spisu powszechnego z 1931 r. W odróżnieniu od spisu z roku 1921, obejmował on w całości omawiany teren oraz odbywał się w warunkach stabilizacji państwa.

Przygotowując drugi spis powszechny, zrezygnowano z pytania o narodowość, uwzględniając za to kryterium „języka ojczystego”. Uwarunkowane to było przede wszystkim nieporozumieniami w interpretacji rezultatów spisu z roku 1921:

⁸ *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo wileńskie, „Statystyka Polski”* [Warszawa] 1936, ser. C, z. 36, s. 1; *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo nowogródzkie, „Statystyka Polski”* [Warszawa] 1938, ser. C, z. 71, s. 1.

⁹ *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo wileńskie, s. 1.*

– pytanie o narodowość w spisie z 1921 r. spowodowało, iż wielu ankietowanych myliło narodowość z obywatelstwem;

– komisarze spisowi często wywierali nacisk na nieświadomych obywateli, by deklarowali narodowość polską¹⁰.

Organizatorzy spisu w 1931 r., dążąc do dokładniejszego określenia struktury narodowościowej kraju, zastąpili pytanie o narodowość innym – o język ojczysty. Rajmund Buławski, ówczesny Generalny Komisarz Spisowy, tłumacząc takie posunięcie, pisał: „Zastępując pytanie o narodowość pytaniem o język ojczysty w znaczeniu języka najbardziej bliskiego osobie zapytywanej, czyni się [...] zadość zasadniczym wymaganiom statystyki narodowościowej, według których decyzja co do narodowości poszczególnej osoby powinna być złożona w jej własne ręce”¹¹.

Ważną kwestią było stworzenie dogodnych warunków dla ludności niepolskiej na ziemiach kresowych, żeby mogła bez obaw składać prawdziwe deklaracje. Władze centralne poczyniły w tym kierunku następujące kroki: formularze spisowe opracowano również w językach mniejszości narodowych (przywidziane były wersje dwujęzyczne – polsko-białoruska, polsko-litewska itd.) oraz przygotowano rachmistrzów licznych przedstawicieli innych narodowości. Mimo tych starań wyniki spisu także nie były w pełni wiarygodne. Kryterium „języka ojczystego” na terenie Kresów Północno-Wschodnich nie mogło spełnić funkcji, którą przypisywali mu organizatorzy, czyli świadczyć o przynależności narodowej określonej osoby. Wynikał z tego szereg głównych czynników:

– niski poziom świadomości mieszkańców – były to tereny zamieszkałe w dużej mierze przez ludność o niewyrobianej, chwiejnej lub słabo określonej świadomości narodowej (dotyczyło to przede wszystkim chłopów białoruskich);

– pogranicze etniczne, kulturowe i językowe – na ziemiach tych od wieków współżyły przemieszane grupy narodowościowe, co w konsekwencji prowadziło do powstania różnych dialektów (tzw. język „prosty”), którymi posługiwała się na co dzień znaczna część społeczeństwa, jednak wcale nie świadczyło to o przynależności narodowej tych osób;

– działania manipulacyjne zarówno ze strony miejscowych władz (nierzadko namawiały one do podawania języka polskiego jako języka ojczystego, co miało wskazywać na lojalność ludności mniejszości narodowych wobec państwowości polskiej), jak i uświadomionych narodowo przedstawicieli ludności niepolskiej (tzw. „mężów zaufania” narodowości litewskiej lub białoruskiej);

– niedociągnięcia organizacyjne: nieczytelność formularzy spisowych, które dla większości mieszkańców tych ziem były niezrozumiałe; braki formularzy

¹⁰ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Polemiki w sprawie struktury społecznej*, [w:] *Druga Rzeczpospolita. Gospodarka – społeczeństwo – miejsce w świecie (sporne problemy)*, red. Z. Landau, J. Tomaszewski, Warszawa 1977, s. 114.

¹¹ *Kwestia narodowościowa w programie drugiego powszechnego spisu ludności Rzeczypospolitej Polskiej. Wywiad z Generalnym Komisarzem Spisowym p. Rajmundem Buławskim*, „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 1, s. 3.

dwujęzycznych; słabe przygotowanie komisarzy spisowych, którzy często nie rozumeli celu spisu ani zawartej w arkuszu definicji „język ojczysty”, skutkiem czego było kwalifikowanie języka ojczystego spisywanej ludności według własnego uznania¹².

Dane spisowe dotyczące kryterium języka ojczystego należy traktować jako orientacyjne, tylko generalnie odzwierciedlające strukturę narodowościową tych ziem. Trzeba mieć do nich stosunek krytyczny i rozpatrywać „kompleksowo ze statystyką wyznaniową, co do której nie ma raczej zastrzeżeń”¹³. Wyniki drugiego spisu powszechnego wskazują, iż Kresy Północno-Wschodnie były terenem niejednorodnym narodowościowo, zamieszkanym przez znaczny odsetek mniejszości narodowych. Dokładne dane przedstawia tabela 3.

Z siedemnastu powiatów województw północno-wschodnich w dziewięciu większość osób objętych spisem deklarowała język polski jako ojczysty. Były to w województwie wileńskim powiaty: wileńsko-trocki (84,2%), oszmiański (81,2%), wileński grodzki (65,9%), brasławski (65,6%) i święciański (50,1%), w województwie nowogrodzkim – szczuczyński (83,5%), lidzki (79,4%), wołyński (66,4%) oraz stołpecki (59,1%). W reszcie powiatów ludność ta pozostawała w mniejszości. Najniższy odsetek mieszkańców tej grupy odnotowano w powiatach nowogródzkim (23,4%) i nieświeskim (24,4%) województwa nowogrodzkiego.

Ludność uznająca za język ojczysty białoruski przeważała w dwóch wymienionych powiatach województwa nowogrodzkiego – nowogródzkim (68,8%) i nieświeskim (66,6%) oraz powiecie mołodeczzańskim (53,6%) województwa wileńskiego. W czterech powiatach interesujących nas ziem czynnik ten kształtował się na poziomie 50% – dziśnińskim (50%), słonimskim (49%), wilejskim (49,4%) i postawskim (47,8%).

Następną co do wielkości grupą ludności Kresów Północno-Wschodnich były osoby deklarujące język żydowski jako ojczysty. Zamieszkiwały one na całym omawianym terytorium, przede wszystkim byli skoncentrowani w powiatach z ośrodkami miejskimi. Najwyższy odsetek tej ludności odnotowano w powiecie wileńskim grodzkim (24,3%) województwa wileńskiego oraz w baranowickim (8,7%), słonimskim (7,3%) i lidzkim (6,8%) województwa nowogrodzkiego.

Analizując wyniki spisu powszechnego z 1931 r. zaprezentowane w tabeli 3, należy zwrócić uwagę na jeszcze dwie grupy ludności mieszkającej na ziemiach północno-wschodnich. Były to osoby deklarujące język litewski i rosyjski jako ojczysty. Należące do pierwszej z wymienionych grup zamieszkiwały przede

¹² J. Zaremba, *Stosunki narodowościowe w województwie nowogrodzkim z uwzględnieniem tła socjalnego*, Warszawa 1939, s. 135–136.

¹³ P. Eberhardt, *Struktura narodowościowa Polski północno-wschodniej w latach trzydziestych XX wieku*, [w:] *Spółeczeństwo białoruskie, litewskie i polskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej (Białoruś Zachodnia i Litwa Wschodnia w latach 1939–1941)*, red. M. Giżewska, T. Strzembosz, Warszawa 1995, s. 46.

wszystkim powiaty święciański (31,5%) i wileńsko-trocki (7,8%) województwa wileńskiego, czyli obszar graniczący z Litwą. Co się tyczy ludności rosyjskojęzycznej, to znaczny jej odsetek odnotowano w powiecie brasławskim (10%) tegoż województwa.

Tabela 3

Ludność województw wileńskiego i nowogródzkiego według deklarowanego języka ojczystego w 1931 r.

Województwa/ powiaty	Liczba mieszkańców/ ogółem	Deklarowany język ojczysty						
		pol- ski	biało- ruski	rosyj- ski	litew- ski	«żydo- wski»	hebraj- ski	inny*
Wileńskie	1 275 269	761 723	289 675	43 353	66 838	95 179	13 649	5 522
Brasław	143 161	93 958	23 138	14 551	3 490	6 849	335	843
Dzisiaj	159 886	62 282	79 984	5 067	161	10 955	807	630
Mołodeczno	91 285	35 523	49 017	735	5	4 822	967	221
Oszmiana	104 612	84 951	10 149	915	1 562	5 444	1 277	314
Postawy	99 907	47 917	47 707	1 364	84	2 195	488	152
Święciany	136 475	68 441	8 069	8 752	42 993	6 594	1 060	573
Wilejka	131 070	59 447	64 337	883	30	4 698	1 236	409
Wilno-Troki	214 472	180 546	5 549	3 714	16 934	6 102	406	1 221
Wilno Grodzki	195 071	128 628	1 737	7 372	1 579	47 523	7 073	1 159
Nowogródzkie	1 056 780	553 859	413 466	6 794	2 499	69 782	7 243	3 504
Baranowicze	161 038	74 916	68 630	1 997	8	14 026	1 008	453
Lida	183 485	145 609	19 821	717	2 391	12 544	2 002	401
Nieśwież	114 464	27 933	76 286	808	10	7 773	981	673
Nowogródek	149 536	35 084	102 932	851	18	9 712	614	325
Stonim	126 510	52 313	62 434	1 011	2	9 193	865	692
Stolpce	99 389	51 820	40 278	597	9	5 518	823	344
Szczuczyn	107 203	89 462	10 369	289	14	5 980	725	364
Wołożyn	115 522	76 722	32 716	524	47	5 036	225	252
Razem	2 332 049	1 315 582	703 141	50 147	69 337	164 961	20 892	9 026
%	100	56,4	30,1	2,1	3	7	0,9	0,5

* W tym deklarowany język ukraiński, ruski, czeski, niemiecki.

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo wileńskie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1936, ser. C, z. 36, s. 12; *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1938, ser. C, z. 71, s. 23–24.

Dane spisowe opierające się na kryterium języka ojczystego przedstawiają obraz Kresów Północno-Wschodnich jako kraju zamieszkanego przez ludność polską (56%), białoruską (31%), żydowską (7%), litewską (3%), rosyjską (2%) oraz inną (w tym ukraińską, czeską, niemiecką – 1%). W odróżnieniu od reszty województw kresowych (poleskiego, wołyńskiego, stanisławowskiego i tar-

nopolskiego) na ziemiach tych ludność polska przeważała nad mniejszościami narodowymi. Występowały jednak spore rozbieżności o charakterze przestrzennym. Zdecydowanie najwięcej osób deklarujących język polski mieszkało w województwie wileńskim. Im dalej na południe czynnik ten ustępował na rzecz ludności posługującej się językiem białoruskim. Województwo nowogródzkie było przede wszystkim terenem pogranicza polsko-białoruskiego (proporcjonalnie – 52% do 39%) z niewielkim udziałem Żydów (6,6%). W przypadku województwa wileńskiego zróżnicowanie było znacznie większe: ludność polska – 60%, białoruska – 23%, żydowska – 7,5%, litewska – 5,2% oraz rosyjska – 3,3%.

Ważnym czynnikiem, odgrywającym istotną rolę w samookreśleniu mieszkańców tych ziem oraz służącym do zdefiniowania ich przynależności narodowej, była konfesja. Podział ludności Kresów Północno-Wschodnich według kryterium religijnego był bardziej przejrzysty oraz w sposób istotny weryfikował dane dotyczące deklaracji językowej. Po zestawieniu tych danych możemy więc ustalić faktyczny skład narodowościowy tego terenu.

Tabela 4

Ludność województw wileńskiego i nowogródzkiego według wyznania w 1931 r.

Województwa/ powiaty	Liczba mieszkańców/ ogółem	Wyznanie			
		rzymsko- katolickie	prawosławne	mojżeszowe	inne
Wileńskie	1 275 269	797 483	324 738	110 796	42 252
Brasław	143 161	89 020	29 672	7 703	16 766
Dziszna	159 886	56 895	87 986	11 948	3 057
Mołodeczno	91 285	21 704	62 852	5 907	819
Oszmiana	104 612	81 369	15 096	7 056	1 091
Postawy	99 907	50 751	44 459	2 769	1 928
Święciany	136 475	117 524	1 933	7 678	9 340
Wilejka	131 070	53 168	70 554	6 113	1 235
Wilno-Troki	214 472	201 053	9 321	6 613	3 941
Wilno Grodzki	195 071	125 999	2 865	55 006	4 745
Nowogródzkie	1 056 780	424 549	542 333	82 872	7 026
Baranowicze	161 038	45 126	98 964	16 074	874
Lida	183 485	144 627	22 981	14 913	964
Nieśwież	114 464	22 378	82 220	8 880	986
Nowogródek	149 536	28 796	108 574	10 462	1 704
Słonim	126 510	23 817	88 847	12 334	1 502
Stołpce	99 389	37 856	54 021	6 975	537
Szczuczyn	107 203	60 097	38 840	7 883	383
Wołożyn	115 522	61 852	47 886	5 341	443
Razem	2 332 049	1 222 032	867 071	193 668	49 278
%	100	52,4	37,2	8,3	2,1

Źródło: jak w tab. 3.

Różnice pomiędzy ludnością polskojęzyczną a osobami wyznania rzymskokatolickiego nie były generalnie duże dla Kresów Północno-Wschodnich – około 4%. Biorąc jednak pod uwagę, że Litwini w zdecydowanej większości byli wyznawcami katolicyzmu, liczba ta wzrastała już do 7%. Prowadzi to do stwierdzenia, że wśród społeczności przyznających się do języka polskiego jako ojczystego istniała grupa licząca 162 887 osób wyznania innego niż katolickie (przede wszystkim prawosławni). Była to liczba zbyt wielka, nawet przy założeniu – co zresztą było zgodne z prawdą – że mieszkali tu Polacy należący do innych wyznań.

Zapewne wśród tej grupy mieszkańców Kresów rzeczywistych Polaków było niewielu. Na tych terenach bowiem bardzo mocno zaznaczyła się identyfikacja wyznaniowa z narodowością. „W pojęciu ludności tutejszej wyznanie jest najczęściej narodowością. [...] Dlatego też nie można traktować spraw wyznaniowych tylko w płaszczyźnie obowiązujących ustaw i to w ujęciu ściśle prawniczym, gdyż częstokroć prawna strona zagadnień wyznaniowych schodzi na plan drugi wobec ich znaczenia narodowościowego” – mówił P. Jasiński, Naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego, na konferencji w sprawach polityki wyznaniowej na ziemiach wschodnich 14 lutego 1939 r.¹⁴ Mieszkańcy Kresów Północno-Wschodnich utożsamiali Kościół rzymskokatolicki z polskością, a Kościół prawosławny był kościołem „ruskim”.

W dwóch województwach północno-wschodnich wyznawców katolicyzmu była większość – 52%. Jednak ta przewaga była charakterystyczna przede wszystkim dla województwa wileńskiego – 62%. W województwie nowogródzkim czynnik ten kształtował się na poziomie 40%. Katolikami byli przede wszystkim Polacy i Litwini – posiadali 24 parafie, gdzie nabożeństwa były odprawiane w języku litewskim oraz Białorusini – nie mieli parafii narodowościowych, a „kazania w języku białoruskim zostały stopniowo zniesione drogą zmiany stanowisk proboszczowskich, gdzie się to praktykowało przez księży narodowości polskiej”¹⁵.

Następną co do wielkości grupą wyznaniową na Kresach Północno-Wschodnich były osoby deklarujące przynależność do Kościoła prawosławnego (37%). Procentowo wyglądało to w następujący sposób: wileńskie – 25%, nowogródzkie – 51%. W pierwszym z województw prawosławni zamieszkiwali przede wszystkim powiaty położone w sąsiedztwie granicy ze Związkiem Radzieckim: dziśnieński, mołodeczkański, wilejski i postawski, w drugim – południowe i wschodnie: baranowicki, nieświeski, nowogródzki, słonimski oraz stołpecki. Wyznawcami prawosławia byli w zdecydowanej większości Białorusini. Polaków wyznania prawosławnego było raczej niewielu oraz pochodzili głównie

¹⁴ Archiwum Akt Nowych, Zespół akt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej: AAN, MWRiOP], sygn. 385, s. 174.

¹⁵ Tamże.

z małżeństw mieszanych prawosławno-katolickich. Ustawodawstwo rosyjskie zakazywało bowiem wychowywać dzieci z takich małżeństw w wierze katolickiej¹⁶.

Wyznanie mojżeszowe było trzecim co do wielkości w województwach północno-wschodnich (8,3%). W tym przypadku przynależność religijna jak najbardziej świadczyła o przynależności narodowej (wyznawcami Mojżesza byli Żydzi), czego dowodem są dane statystyczne drugiego spisu powszechnego. Liczba osób deklarujących język ojczysty «żydowski» i hebrajski właściwie pokrywała się z grupą wyznania mojżeszowego (186 tys. do 193 tys.).

Oprócz wymienionych wyznań, mających największą liczbę wiernych, na Kresach Północno-Wschodnich istniały także inne o zdecydowanie mniejszym zasięgu. Zaliczyć do nich należy wyznania: staroobrzędowe (tzw. „bezpopowcy”), ewangelicko-reformowane (tzw. „Jednota Wileńska”), ewangelicko-augsburskie, muzułmańskie (oficjalnie Muzułmański Związek Religijny) oraz karaimskie¹⁷.

Wierni Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego zamieszkiwali przede wszystkim powiat brasławski województwa wileńskiego – w roku 1937 około 43 tys. osób. Były to osoby narodowości rosyjskiej, przybyłe do Polski w XVIII w. po okresie reform przeprowadzonych przez Piotra Wielkiego w Cerkwi prawosławnej. W okresie międzywojennym nadal mieszkali w środowisku zamkniętym, niepodatnym na wpływy asymilacyjne i „nie zatracającym swojego folkloru moskiewskiego”¹⁸.

Kościół Ewangelicko-Reformowany na omawianym obszarze miał około 7500 wyznawców, 1 parafię w Wilnie, 1 kościół oraz 3 duchownych. Skupiał przede wszystkim ludność polską oraz starał się „zawsze i wszędzie podkreślić swoje propaństwowe stanowisko”¹⁹.

Inaczej wyglądała sprawa przynależności narodowej wiernych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, których według spisu z 1931 r. było w województwach północno-wschodnich około 3000 osób. Większość tych wyznawców była z pochodzenia Niemcami, którzy od wieków mieszkali na tych terenach oraz „czuli się na tyle «tutejszymi», że zatracili całkowicie wszelkie dążenia odśrodkowe”²⁰.

Na ziemiach północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej mieszkali także wyznawcy islamu (około 6000 wiernych). Była to głównie ludność tatarska, która jako grupa narodowościowo-etnograficzna uformowała się na tym terenie na przełomie XIV i XV w. z przesiedleńców i jeńców ordyńskich²¹. Liczne kolo-

¹⁶ P. Eberhardt, *Struktura narodowościowa...*, s. 49.

¹⁷ AAN, MWRiOP, sygn. 385, s. 81.

¹⁸ Tamże, s. 177.

¹⁹ Tamże, s. 178.

²⁰ Tamże.

²¹ Zob. A. Kołodziejczyk, *Rozprawy i studia z dziejów Tatarów litewsko-polskich i islamu w Polsce w XVII–XX wieku. W 600-lecie osadnictwa tatarskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Siedlce 1997; S. W. Dumin, *Szlachta tatarska na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w latach 1795–1999*, [w:] *Europa nieprovincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie granice III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772–1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 1999, s. 536–549.

nie tatarskie znajdowały się w województwie nowogródzkim – w Nowogródku, Słonimie, Klecku, Lachowiczach i Lidzie oraz w wileńskim – przede wszystkim w Wilnie, a także w powiecie wileńsko-trockim²².

Następną grupą religijną byli przedstawiciele wyznania karaimskiego (około 800 osób)²³. Stanowili nie tylko odłam wyznaniowy, ale i narodowościowy. Ta „niewielka grupa konfesyjna i zarazem etniczna pochodząca z ludów tureckich” przybyła do Polski w XIV w. z półwyspu krymskiego, osiedlając się w Trokach i okolicach²⁴. Ludność tę uznawano za najmniej liczną mniejszość narodową w Polsce międzywojennej²⁵. W okresie międzywojennym Tatarzy oraz Karaimi deklarowali pełną lojalność wobec państwa polskiego. Władze polskie sprzyjały natomiast aktywności kulturalnej tych niewielkich grup etnicznych.

Kresy Północno-Wschodnie okresu międzywojennego były krajem wielu narodów, religii i kultur. Do największych grup narodowościowych trzeba zaliczyć: Polaków wyznawców katolicyzmu, którzy przeważali liczebnie w województwie wileńskim oraz w powiatach północnych województwa nowogródzkiego; prawosławnych Białorusinów mieszkających w przewadze liczebnej w powiatach graniczących z ZSRR oraz na południu województwa nowogródzkiego, a także Żydów stanowiących istotny procent społeczeństwa miejskiego tego terenu.

Mieszkały na Kresach Północno-Wschodnich także mniejsze społeczności etniczne, które w pewnych rejonach tego obszaru stanowiły ważny element krajobrazu narodowościowego i wyznaniowego. Tak istotną rolę odgrywały: ludność litewska na terenach przygranicznych polsko-litewskich, ludność rosyjska w powiecie brasławskim województwa wileńskiego, ludność tatarska rozproszona w niewielkich koloniach na całym omawianym terenie oraz Karaimi w Trokach i okolicach. Mapa narodowościowa i wyznaniowa ziem północno-wschodnich była, jak widać, niezwykle barwna i różnorodna. Znalazło to swoje odbicie również w obliczu społecznym i politycznym tego obszaru.

Uwarstwienie społeczne

Struktura społeczna i zawodowa ziem północno-wschodnich Polski międzywojennej różniła się znacznie od innych dzielnic kraju. Układ stosunków społecznych tego obszaru należał do najbardziej zacofanych w skali państwa²⁶. Wynikało to ze struktury gospodarczej województw kresowych. Była to najmniej uprzemysłowiona część Polski, gdzie dominującą gałęzią gospodarki było rol-

²² AAN, MWRiOP, sygn. 385, s. 545.

²³ Tamże, s. 81, 180.

²⁴ G. Pełczyński, *Karaimi polscy*, „Sprawy Narodowościowe” 1993, t. 2, z. 2, s. 281.

²⁵ AAN, MWRiOP, sygn. 385, s. 81.

²⁶ M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 91–92.

nictwo. W 1931 r. 77% ludności utrzymywało się z roli (przy średniej krajowej – 60%). Chłopi stanowili więc najliczniejszą warstwę społeczną Kresów Północno-Wschodnich.

Tabela 5

Ludność województw wileńskiego i nowogródzkiego według statusu społecznego i działów zawodu w 1931 r.

Województwa	Rolnictwo (w %)	Poza rolnictwem (w %)		
		górnictwo i przemysł	handel i ubezpieczenia	komunikacja i transport
Wileńskie	73,0	10,2	4,2	2,8
Nowogródzkie	83,1	7,1	2,7	1,5
Polska	61,0	19,2	5,6	3,6

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo wileńskie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1936, ser. C, z. 36, s. 35; *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1938, ser. C, z. 71, s. 58.

Jak ilustruje tabela 5, odsetek ludności rolniczej w województwach północno-wschodnich był bardzo wysoki. W przypadku województwa nowogródzkiego należał do największych w Polsce. W niektórych powiatach tego województwa czynnik ten sięgał nawet do 90%: Wołożyn – 91,8%, Nowogródek – 89,0%, Lida oraz Stołpce – około 85%²⁷. W przemyśle i handlu w wymienionym województwie zatrudnionych było około 10% ludności. Pod tym względem klasyfikowało to województwo nowogródzkie na ostatnim miejscu w kraju.

Chłopi jako warstwa społeczno-zawodowa byli mocno zróżnicowani pod względem majątkowym, narodowościowym i wyznaniowym. Zasadniczym elementem określającym różnice majątkowe ludności wiejskiej była struktura gospodarstw rolnych.

Udział gospodarstw karłowatych (do 2 ha) wynosił około 10% w ogólnej liczbie gospodarstw rolnych tego terenu, ale odbiegał znacznie od średniej krajowej. Najwięcej było gospodarstw od 2 do 5 ha – stanowiły blisko 35% ogólnej liczby gospodarstw rolnych. Na następnym miejscu klasyfikowały się gospodarstwa średniorolne, ale najwięcej było tych mniejszych (od 5 do 10 ha) – prawie 30% ogólnej liczby wszystkich gospodarstw ziem północno-wschodnich. Większe z gospodarstw średniorolnych (od 10 do 15 ha) stanowiły 8% wszystkich gospodarstw, a gospodarstwa wielkocłopskie (od 15 do 50 ha) – 6%. Stwierdzić należy, iż w dwóch województwach północno-wschodnich przeważali drobni rol-

²⁷ Z. Tomczonek, *Ruch ludowy na kresach północno-wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1996, s. 21.

nicy. Około 44% gospodarstw było własnością małą i karłowatą, a wraz z grupą stanowiącą własność średnią czynnik ten dochodził do 82%.

Tabela 6

Struktura wielkości zespołów rolniczych Polski i województw wileńskiego i nowogródzkiego w 1931 r.

Grupy zespołów rolniczych według powierzchni użytków rolnych (ha)	Procent ogólnej liczby zespołów rolniczych w województwach		
	wileńskie	nowogródzkie	Polska
0–2	8,0	10,8	23,8
2–5	30,7	38,7	35,4
5–10	29,2	30,2	22,5
10–15	8,6	7,4	5,9
15–50	7,2	4,8	3,7
ponad 50	0,8	0,5	0,5

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo wileńskie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1936, ser. C, z. 36, s. 86; *Drugi powszechny spis ludności z dnia 9 XII 1931 r. Mieszkania. Gospodarstwo domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie*, „Statystyka Polski” [Warszawa] 1938, ser. C, z. 71, s. 60.

Istotnym elementem warunkującym zróżnicowanie chłopów na ziemiach kresowych była przynależność narodościowa. Białorusini byli w większości właścicielami gospodarstw karłowatych i małych, a gospodarstwa średnie i duże w przeważającej części należały do ludności polskiej²⁸. Tak więc osoby narodości białoruskiej należały do społeczności biednej, małorolnej, a Polacy stanowili grupę chłopów bardziej zamożnych od innych.

Następną pod względem liczebnym warstwą społeczno-zawodową województw kresowych byli robotnicy, którzy stanowili około 12% ogółu społeczeństwa kresowego. Charakterystycznym rysem obrazu tej grupy była jej złożoność. Ten stan był spowodowany miejscem zatrudnienia w zgodzie z posiadanymi kwalifikacjami.

Niezwykle liczna była warstwa robotników rolnych. Ta specyficzna grupa społeczna zajmowała pośrednie miejsce między chłopami a robotnikami zatrudnionymi w przemyśle i także nie była jednolita. Możemy wyróżnić robotników folwarcznych oraz zatrudnionych w średnich gospodarstwach rolnych. Robotni-

²⁸ W raporcie za drugi kwartał 1927 r. starosta mołodeczański pisał: „Ludność białoruska wiejska w większości wypadków posiada tak zwane gospodarstwa karłowate od 2 do 6 ha, które nie mogą zaspokoić w żadnym razie nawet najniezbędniejszych potrzeb tej ludności. [...] zbiory z roli wystarczają dla wyżywienia tej ludności na 6–8 miesięcy. [...] Obecnie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które mogłyby zatrudnić większą ilość pracowników, nie ma. Jednym słowem ludność białoruska małorolna jest i będzie w nędzy”. LCVA, UWW, sygn. 51.17.246, „Raport sytuacyjny starosty mołodeczańskiego za drugi kwartał 1927 r.”, k. 162.

ków folwarcznych podzielić należy na zatrudnionych na stałe i mających kwalifikacje oraz niewykwalifikowanych, podnajmowanych, np. w okresie najbardziej napiętych prac w polu²⁹. Grupę robotników wykwalifikowanych (rzemieślnicy, ogrodnicy, rybacy itd.) stanowiła w dużej mierze ludność polska. Białorusinów zatrudniano na stanowiskach niewymagających kwalifikacji i z reguły gorzej płatnych. Dla pracodawców bardziej opłacalne było sprowadzenie wykwalifikowanych robotników polskich z rozwiniętych obszarów kraju niż kształcenie miejscowej ludności.

Odrębną kategorię robotników rolnych stanowiła ludność (najczęściej białoruska), która posiadała własne drobne gospodarstwa, ale nie mogła się z nich utrzymać przez cały rok. Zatrudniali się w folwarkach, a najczęściej w bogatszych gospodarstwach chłopskich, odrabiając w taki sposób pożyczone produkty spożywcze, których pod koniec zimy brakowało, lub zarabiali na zapłacenie podatków. Zjawisko to było nagminne, szczególnie w okresie przedwojnia³⁰.

Robotnicy zatrudnieni w przemyśle stanowili na obszarze województw północno-wschodnich grupę stosunkowo nieliczną – tylko 2%. Była to najmniej uprzemysłowiona dzielnica kraju, bez udziału większych ośrodków przemysłowych, które mogłyby się przyczynić do rozwoju tej warstwy społecznej. Przeważająca część robotników pracowała w zakładach zatrudniających poniżej 20 pracowników. W Polsce północno-wschodniej było ich 93, z łączną liczbą 3740 pracowników. Większych zakładów przemysłowych, zatrudniających powyżej 500 robotników na tym terenie nie było wcale. Znajdowały się 4 zakłady z liczbą od 200 do 500 pracowników (w całej Polsce było ich 311)³¹. Ludność ta znajdowała zatrudnienie przede wszystkim w leśnictwie, przemyśle drzewnym (w tartakach, fabrykach mebli), papierniczym oraz mineralnym (w hutach szkła)³².

Skład warstwy robotniczej na Kresach Północno-Wschodnich był niejednorodny. Cechował ją bardzo niski procent robotników wykwalifikowanych oraz wysoki – robotników niższych kategorii (rolnych, przyuczonych, niewykwalifikowanych, najemnych, służby domowej itd.). Zróżnicowanie warstwy robotniczej na ziemiach północno-wschodnich pogłębiał także jej skład narodowościowy. Robotnicy białoruscy stanowili zdecydowaną mniejszość wśród zatrudnionych poza rolnictwem. W drobnych zakładach handlowych i w rzemiośle (w warsztatach odzieżowych i skórzanym) robotnikami byli przeważnie Żydzi. Robotnicy narodowości polskiej w znacznie większym stopniu pracowali przede wszystkim w sektorach przemysłowych na stanowiskach wymagających kwalifikacji zawodowych.

²⁹ M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne...*, s. 98.

³⁰ E. Mironowicz, *Białoruś*, Warszawa 1999, s. 82.

³¹ *Ziemie północno-wschodnie Rzeczypospolitej. Informator społeczno-gospodarczy m. Wilna oraz województw: białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego*, Wilno 1933, s. 26–29.

³² LCVA, UWW, sygn. 51.1.1542, „Z dziedziny działalności władz przemysłowych w r. 1929/1930”, s. 140.

Na Kresach Północno-Wschodnich ważną rolę odgrywało drobnomieszczaństwo. Wynikało to z jego liczebności – około 7,5% – oraz opóźnionych procesów rozwojowych struktury społecznej tych ziem. Do tej warstwy zaliczamy drobnych rzemieślników, kupców, sklepikarzy i domokrażców. Standard życiowy tej warstwy społecznej był zazwyczaj wyższy niż drobnych rolników oraz robotników rolnych i przemysłowych. Pod względem narodowościowym drobnomieszczaństwo było warstwą składającą się w większości z Żydów (około 80%) z niewielkim udziałem Polaków (około 18%). Przedstawiciele narodowości białoruskiej stanowili w tej grupie społecznej wyjątki³³.

Warstwa inteligencji i pracowników umysłowych była bardzo nieliczna – około 3%. Grupę tę stanowiła przede wszystkim ludność polska pracująca w administracji publicznej i szkolnictwie oraz Żydzi – w wolnych zawodach. Inteligencja białoruska na tym obszarze była bardzo nieliczna, co wynikało z braku warunków do ukształtowania się tej grupy społecznej. Z przyczyn politycznych Białorusinów rzadko zatrudniano w instytucjach państwowych. Dla ubogiej ludności białoruskiej dostęp do szkół średnich i wyższych był utrudniony ze względów finansowych. W efekcie warstwa inteligencji białoruskiej z biegiem czasu nie rozwijała się, lecz kurczyła³⁴. Sytuację inteligencji białoruskiej Konstanty Srokowski, wspomniany publicysta tego okresu, przedstawiał w następujący sposób: „Wśród inteligencji świeckiej przeważa element nauczycieli ludowych, niższych urzędników różnych kategorii z czasów carskich. Wszystko to albo nie znajduje w obecnych warunkach zarobku zawodowego, albo też rozporządzeniami rządu i rugami polonizacyjnymi zostało ze stanowisk usunięte. [...] Spauperyzowani ci ludzie ratują się handlem, różnymi aferami, najczęściej jednak w ten sposób, że odnawiają związki ze wsią i wracają do niej, tu znajdując jeszcze najłatwiej warunki jakiejś takiej egzystencji. W ten sposób inteligenci ci sami chłopiają, ale z drugiej strony oddziałują na wieś, udzielając jej przede wszystkim swego rozgoryczenia i nienawiści do systemu, który ich w ten sposób zdeklasował”³⁵.

Ziemiańskie Kresów Północno-Wschodnich tworzyli na wsi warstwę ekonomicznie dominującą, choć bardzo nieliczną (około 0,5%). Majątki ziemskie na północy obejmowały ponad 30% powierzchni gruntów rolnych. Najwięcej takich gospodarstw, wielkości ponad 50 ha, było w województwie wileńskim, według spisu z 1921 r. – 2182, oraz zajmowały one 26% powierzchni tego województwa. W województwie nowogródzkim było 1087 takich majątków, które obejmowały 35,7% tej ziemi³⁶. Co do przekroju narodowościowego warstwy społecznej to

³³ O przeszkodach w procesie kształtowania się drobnomieszczaństwa białoruskiego pisał Jerzy Tomaszewski. Zob. J. Tomaszewski, *Kwestia agrarna na Białorusi Zachodniej*, [w:] *Druga Rzeczpospolita...*, s. 231–133.

³⁴ E. Mironowicz, *Białoruś*, s. 83.

³⁵ K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich*, Kraków 1924, s. 10.

³⁶ W. Studnicki, *Ziemia wschodnie. Stan gospodarczy i widoki rozwoju*, Warszawa 1929, s. 21.

w większości stanowili ją Polacy – około 85%. Ziemiańskie-Białorusini posiadali zaledwie 8,2% ziemi należącej do grupy społecznej³⁷.

Przy omówieniu układu społecznego Kresów Północno-Wschodnich trzeba zwrócić uwagę na kilka kwestii wskazujących na odmienność struktury społecznej tej dzielnicy kraju. Uwarunkowane to było anachroniczną pozostałością epoki feudalnej. Występowały pozostałości układu stanowego – podział na szlachtę, chłopów i mieszczaństwo³⁸. Zjawisko to było charakterystyczne dla najbardziej zacofanych rejonów Nowogródzczyzny i funkcjonowało przede wszystkim w świadomości społecznej. W sferze prawnej różnice należały już do przeszłości.

„Szlachta”, czyli potomkowie dawnej miejscowej szlachty, nawet schłopiała pielęgnowała odmienne tradycje i obyczaje, przechowywała i przekazywała dokumenty nadań i przywilejów. Ludność ta przeważnie nie знаła języka polskiego. Stanem majątkowym i wyznaniem nie różniła się od okolicznych „chłopów”, lecz podkreślała swoją przynależność do wyższej warstwy społecznej definiowanej jako „pańskiej”. Miało to wpływ na złe stosunki „szlachty” z ubogą ludnością białoruską utożsamianą przez nią z chłopami (czyli stanem niższym). Do ludności, która zaliczała się do grupy „mieszczan”, należała autochtoniczna ludność dawnych osiedli miejskich. Grupa ta nie była liczna oraz utrzymywała się przede wszystkim z rolnictwa³⁹.

Następną sprawą, wyróżniającą strukturę społeczną tego obszaru od innych dzielnic kraju, było wyodrębnienie wśród ludności utrzymującej się z rolnictwa grup osób o wyraźnie odrębnym charakterze, przede wszystkim byli to wielcy właściciele ziemscy. Jak wspomniano, była to warstwa nieliczna, jednak posiadająca znaczną część ziemi. Na Kresach charakterystyczne były relikty zachowane z epoki feudalnej: stosunki pomiędzy pracodawcą (czyli „panem”) a pracownikami (tzw. służbą folwarczną) oraz formy wynagrodzenia za pracę – w naturze, w oddawaniu daniny albo w zamian za prawo korzystania z lasów lub dzierżawienia ziemi⁴⁰.

Specyficzną grupę ludności rolniczej tego regionu stanowili osadnicy wojskowi. Była to ludność polska (byli żołnierze) przybyła przeważnie w latach 1922–1923 w celu kolonizacji wsi kresowej. W latach 1931–1932 osadników wojskowych było: w rejonie grodzieńsko-nowogródzkim – 2415 osób, w wileńskim – 1149, co razem stanowiło 42,6% ogólnej liczby osadników zamieszkałych na Kresach Wschodnich⁴¹. Polityka osadnicza państwa polskiego zastrzyła bardzo stosunki na tle narodowościowym i społecznym na ziemiach północno-

³⁷ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej własności ziemskiej w Polsce*, Warszawa 1986, s. 45–57.

³⁸ M. Leczyk, *Oblicze społeczno-polityczne...*, s. 92.

³⁹ J. Tomaszewski, *Kwestia agrarna...*, s. 219–220.

⁴⁰ Tamże, s. 221.

⁴¹ J. Stobniak-Smogorzewska, *Osadnictwo wojskowe na Kresach Wschodnich*, [w:] *Z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Wspomnienia z osad wojskowych 1921–1940*, red. H. Łappo, Londyn 1992, s. 13.

-wschodnich, wywołała poczucie krzywdy miejscowej ludności niepolskiej oraz przyczyniła się do wzmożonych nastrojów antypolskich⁴².

Ważną kwestią, dotyczącą struktury społecznej Kresów Północno-Wschodnich, była zależność między stosunkami społecznymi a uwarstwieniem narodowościowym mieszkańców tych ziem. Panujący anachroniczny podział ról społecznych, pochodzący z czasów feudalnych, nakładał się na strukturę narodowościową. Zdecydowana większość Białorusinów i Litwinów należała do warstwy chłopskiej i była właścicielami małych, nierentownych gospodarstw rolnych, Żydzi zajmowali się obrotem towarowym, a Polacy stanowili warstwę średniozamożnych chłopów, robotników przemysłowych, inteligencji oraz byli właścicielami wielkich majątków ziemskich. Tak więc konflikty narodowościowe pogłębiały sprzeczności wynikające ze struktury społecznej. Sprawiało to, iż teren ten przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego był ogniskiem napięć na tle narodowościowo-społecznym, które (z różnym skutkiem) próbowały rozwiązać władze administracyjne.

Tabela 7

Analfabetyzm w województwach wileńskim i nowogródzkim w latach 1921 i 1931 r.

Województwa/ Polska	Analfabeci (w %)	
	1921 r.	1931 r.
Wileńskie	58,3	29,1
Nowogródzkie	54,6	34,9
Polska	33,1	23,1

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny*, Warszawa 1938, s. 28.

Do analizy pozostaje jeszcze zagadnienie o istotnym znaczeniu dla sprawy przeobrażeń struktury społecznej Kresów Północno-Wschodnich – szkolnictwo. Odrodzone państwo polskie odziedziczyło po Rosji zatrważający procent analfabetów. Dekret o obowiązku szkolnym z roku 1919 po raz pierwszy wprowadził obowiązek powszechnego nauczania. Oświata w województwach północno-wschodnich nie dorównywała jednak edukacji w innych regionach kraju. Na Kresach najwięcej było szkół jedno- i dwuklasowych. Obowiązkiem szkolnym było objętych tylko 80% dzieci w wieku od 8 do 11 lat, a już tylko 13% w wieku 14 lat⁴³. Rozpowszechnione było zjawisko przerywania nauki przed zakończeniem roku szkolnego z powodu prac polowych.

⁴² Konstanty Srokowski pisał o skutkach osadnictwa na Kresach Wschodnich: „Lud ten (białoruski) nienawidzi osadnictwa, w nim właśnie upatruje najjaskrawszy wyraz ucisku i krzywdy. Zupelnie niewątpliwy jest fakt, że osadnictwo to w najwyższym stopniu przyczynia się do rozdrażnienia ludności białoruskiej i do umocnienia jej w antypolskim i antypaństwowym nastroju”. K. Srokowski, *Sprawa narodowościowa...*, s. 19.

⁴³ I. Grek-Pabisowa, *Językowa rzeczywistość na Kresach północno-wschodnich*, [w:] *Kresy północno-wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej (Stan badań). Materiały sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Filii UW w Białymstoku w październiku 1992*, red. J. J. Milewski, Białystok 1993; *Polska. Kresy. Polacy. Studia historyczne*, red. S. Ciesielski, Wrocław 1994, s. 154.

Likwidacja analfabetyzmu, mimo licznych niedociągnięć, miała na tym terenie dobre wyniki. W przeciągu jednej dekady liczba osób nieumiejących pisać i czytać spadła o 25% (przy średniej krajowej – 10%). Biorąc pod uwagę niezwykle wysoki odsetek analfabetów w tej części kraju u progu niepodległości, można zaryzykować stwierdzenie, iż sukces ten był wręcz spektakularny.

Trzeba zaznaczyć, iż szkolnictwo powszechne na Kresach miało niemal wyłącznie polski charakter. Polityka władz oświatowych, niezależnie od reprezentowanego aktualnie kursu politycznego, zmierzała do ograniczenia wpływu języków niepolskich oraz dominacji języka polskiego w szkolnictwie. Starania te jak najbardziej się powiodły w przypadku szkolnictwa białoruskiego. Pod koniec lat trzydziestych szkoły z białoruskim językiem nauczania praktycznie przestały istnieć⁴⁴. Działania na rzecz polonizacji ludności białoruskiej przyniosły efekty odmienne od zamierzonych. Rozpowszechnienie obowiązku szkolnictwa powszechnego, z dominacją języka polskiego, skutkowało wzrostem świadomości narodowej białoruskiej⁴⁵.

W przypadku oświaty litewskiej sprawa wydaje się jeszcze bardziej skomplikowana, bowiem stanowiła poniekąd pochodną stosunków politycznych pomiędzy Polską a Litwą. Świadomość odrębności narodowej Litwinów była bardzo wysoka już od momentu przyłączenia do państwa polskiego terenów zamieszkałych przez tę ludność. W miarę rozwoju polityki oświatowej, czyli szerzenia szkolnictwa powszechnego polskiego, Litwini, wspierani (przeważnie finansowo) przez rząd litewski, starali się tym działaniom zapobiec. W efekcie sytuacja szkolnictwa litewskiego, pomimo tendencji malejącej, w porównaniu do białoruskiego przedstawiała się o wiele korzystniej⁴⁶.

Jeżeli chodzi o szkolnictwo żydowskie, to warto zauważyć, iż rozwinęło się bardzo intensywnie, gdyż objęło 90% uczącej się populacji⁴⁷. Część dzieci ży-

⁴⁴ K. Gomółka, *Białorusini w II RP*, Gdańsk 1992, s. 102–108; M. Siemakowicz, *Organizacja szkolnictwa dla ludności białoruskiej w II Rzeczypospolitej*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 1999, nr 12, s. 88–115.

⁴⁵ Pisał o tym Seweryn Wysłouch w poufnym opracowaniu dla Instytutu Badania Spraw Narodowościowych na podstawie ankiet przeprowadzonych w ponad 115 ośrodkach wiejskich liczących od 200 do 1000 mieszkańców na terenie wschodniej i północno-wschodniej Wileńszczyzny. Stwierdzał: „[...] bardzo często operuje się dziś twierdzeniem, że szkoła polska, czytelnictwo prasy polskiej itd., przy równoczesnej likwidacji odpowiednich instytucji białoruskich, dają pełną gwarancję szybkiej polonizacji prawosławnych mas ludności wiejskiej Wileńszczyzny. Tymczasem niejednokrotnie fakty przeczą temu twierdzeniu, podkreślając raczej inne zjawisko, mianowicie, że ze wzrostem kultury umysłowej i materialnej danego środowiska wzrastają aspiracje wyższego rzędu, w tym wypadku świadomość i potrzeby narodowe białoruskie”. Cyt. za: A. Srebrakowski, *Struktura narodowościowa Kresów Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1931–1939*, [w:] *Przemiany narodowościowe na Kresach wschodnich II Rzeczypospolitej 1931–1948*, red. S. Ciesielski, Toruń 2003, s. 146–147.

⁴⁶ B. Makowski, *Litwini w Polsce 1920–1939*, Warszawa 1986, s. 165–226.

⁴⁷ J. Żyduł, *Spółczesność żydowska Wilna i Wileńszczyzny w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kresy północno-wschodnie...*, s. 58.

dowskich uczęszczała także do polskich szkół publicznych, bowiem nauka w tych szkołach była bezpłatna oraz po ich ukończeniu łatwiej było przejść na wyższy stopień nauczania⁴⁸.

Wprowadzenie oraz rozwój szkolnictwa powszechnego na terenie Kresów Północno-Wschodnich stanowiło w okresie międzywojennym jeden z ważnych czynników zmian w anachronicznej strukturze społecznej tej dzielnicy kraju. Niewątpliwie proces ten miał być długofalowy i trudno jest ocenić efekty tych zmian. Sprawą bezdyskusyjną jest, iż działania te przyczyniały się w dużej mierze do wzrostu świadomości miejscowej ludności, a co za tym idzie – chęci poprawy swego statusu materialnego oraz duchowego.

Bilansując, pod względem podziału ról społecznych Kresy Północno-Wschodnie należały do najbardziej zacofanych obszarów kraju. Do właściwości klasyfikujących społeczeństwo kresowe jako społeczeństwo o anachronicznej strukturze społecznej zaliczyć należy:

- dominującą pozycję bardzo zróżnicowanej warstwy chłopskiej, której większość stanowili posiadacze własności drobnej i karłowatej;
- liczną warstwę robotników rolnych oraz słabo rozwiniętą grupę robotników przemysłowych;
- nikłą warstwę inteligencji;
- pozostałości w świadomości ludności kresowej podziałów stanowych na szlachtę, chłopów i mieszczaństwo;
- zależności pomiędzy układem społecznym a uwarstwieniem narodowościowym mieszkańców tego terenu;
- najwyższy procent analfabetów w skali kraju.

Warto zaznaczyć, iż struktura społeczno-zawodowa ziem północno-wschodnich w latach międzywojennych nie uległa zasadniczym zmianom. Przemiany społeczne, które zaszły w tym okresie na obszarze dwóch województw północno-wschodnich, skutkowałyubożeniem znacznej części społeczeństwa kresowego. Z pewnością nie przyczyniły się do rozwoju stosunków społecznych w kierunku modelu nowoczesnego, który panował w krajach Europy Zachodniej, gdzie proporcja ludności utrzymującej się z rolnictwa do ludności utrzymującej się ze źródeł pozarolniczych przedstawiała się jak 1 : 3.

⁴⁸ J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1990, s. 96.